

trzecia fala

RTCK

kard. Grzegorz Ryś o Twojej roli w Kościele



**trzecia
fala**

trzecia fala

RTCK

kard. Grzegorz Ryś o Twojej roli w Kościele

spis treści

Przedmowa	6
Wprowadzenie	
Trzy fale Kościoła	10
Rozdział 1	
Jedenasta godzina dnia	27
Nadajesz się do tej roboty!	29
Jesteś ochrzczony? – Jesteś posłany	38
Godziną powołania jest godzina modlitwy	45
Rozdział 2	
Winnicą jest cały świat	48
Kościół nie jest sam dla siebie	51
Geografia winnicy	58
Walka o prawa człowieka	59
Troska o rodzinę	62

Wybór ubogich	64
Zaangażowanie polityczne	68
Organizacja pracy, która służy człowiekowi	71
Ewangelizacja kultury	75
Rozdział 3	
Nie ewangelizuje się w pojedynkę	81
Zadomowić się w relacji z Chrystusem	82
Od indywidualnej wiary do wspólnoty i misji	87
Wspólnota, która promieniuje	90
Wspólnota, która jest komunią	93
Wspólnota, która jest świadkiem	100
Czas porzucić zabiegi konserwatorskie	103
Bez formacji nie ma ewangelizacji	109
Idziemy razem	113
Rozdział 4	
Różnorodność jest darem	117
To nie problem, że jesteśmy inni	118
Różnorodność z Ducha a różnorodność po ludzku	119

Jedno ciało - wiele darów	123
Po czym poznaje się <i>communio</i> ?	129
Angażować można się na wiele sposobów	132
Czysta gra, bez udawania	135
Ewangelizacja jest „z”, a nie „dla”	142
Bądźmy otwarci na różnorodność	149
Od Wydawcy	157
O Autorze	161

przedmowa

Trzecia fala?

Po raz pierwszy usłyszałem to wyrażenie przed kilkoma laty z ust naszego ówczesnego duszpasterza, o. Wojciecha Kowalskiego SJ, który z kolei – jak sam przyznał – usłyszał o trzeciej fali w czasie jakiegoś wystąpienia księdza arcybiskupa Grzegorza Rysia. Pomyślałem wówczas: „Wow! A więc żyjemy w czasach, gdy Duch Święty w sposób szczególny posługuje się w dziele ewangelizacji osobami świeckimi? Czy to znaczy, że świeccy mają dzisiaj do odegrania w Kościele jakąś szczególną rolę?”. Razem z przyjaciółmi z RTCK poczuliśmy się nagle ważni i zaproszeni do działania, choć prawda jest taka, że nie bardzo wiedzieliśmy jeszcze wówczas, co konkretnie mielibyśmy robić. Zaczęliśmy jednak modlić się, uwielbiać, rozeznawać i tak kilka miesięcy później powstała Wspólnota RTCK.

Drugi raz o trzeciej fali usłyszałem z relacji prof. Aleksandra Bańki, który dzielił się swoimi refleksjami

po wystąpieniu, a jakże, księdza arcybiskupa Grzegorza Rysia podczas modlitewnego spotkania „ChwałaMU” zorganizowanego przez fundację Rozpal Wiarę Marcina Zielińskiego w Łodzi w 2022 roku. Ksiądz arcybiskup (to było miesiąc przed tym, jak papież Franciszek podniósł go do godności kardynała) powiedział wówczas m.in. takie słowa: „Jesteśmy tutaj dzisiaj z wielu kościołów, ale tak naprawdę z jednego Kościoła, bo w jednym Bogu przez chrzest jesteśmy zjednoczeni (...). Dzisiaj mamy takie fajne doświadczenie Kościoła, w którym to pasterze idą za owcami. Chwała Bogu, że tak jest!”.

Po wysłuchaniu relacji Aleksandra Bańki moje serce rozgrzało się do czerwoności i poczułem się – jako lider Wspólnoty, ale także założyciel Wydawnictwa, które chce pomagać ludziom odkrywać ich powołanie i budować szczęśliwe relacje z Bogiem i ludźmi – jeszcze mocniej zainspirowany do działania.

Trzeci raz usłyszałem o trzeciej fali od zaprzyjaźnionego z naszą wspólnotą Andrzeja Dubiela, organizatora starosądeckiej „Strefy Chwały”. W jakiejś niezobowiązującej rozmowie wspomniał, że słyszał od księdza kardynała Grzegorza Rysia, iż w Kościele trwa obecnie

trzecia fali ewangelizacji, w której biorą udział ludzie świeccy. Po tej rozmowie nie wytrzymałem. Wsiadliśmy z kolegami w samochód i pojechaliśmy do Łodzi, aby spotkać się z księdzem Kardynałem i dowiedzieć się bezpośrednio od niego, o co dokładnie chodzi z tą trzecią falą, o której tyle już słyszeliśmy z ust różnych ludzi. Piszę to oczywiście trochę żartem. Naprawdę było tak, że zaczęliśmy o tym rozmawiać w RTCK i zgodnie uznaliśmy, że choć o trzeciej fali mówi się coraz więcej, to jest ogromna potrzeba, by dogłębnie wyjaśnić genezę tego pojęcia, jego znaczenie dla Kościoła, by wskazać szanse, jakie za sobą niesie oraz by pokazać ludziom świeckim kierunki i pola ewangelizacji we współczesnym świecie. A któż mógł zrobić to lepiej niż ksiądz kardynał Grzegorz Ryś?

Szczerze mówiąc, nie liczyliśmy na wiele – spodziewaliśmy się, że kalendarz księdza Kardynała wypełniony jest szczelnie na wiele miesięcy do przodu. A jednak udało się! Ksiądz Kardynał przyjął nas z ogromną otwartością i zgodził się wygłosić konferencję pod tytułem *Trzecia fala. O roli świeckich w Kościele*. Konferencja odbyła się 25 września 2023 roku w Centrum Teatru Muzyki i Tańca w Kutnie.

Rok po tym wydarzeniu oddajemy w ręce Czytelników książkę: *Trzecia fala. O Twojej roli w Kościele*. Dla mnie to wielka radość. Wierzę, że dzięki tej publikacji wielu wspaniałych chrześcijan dowie się, co mogą zrobić dla Kościoła i - a może przede wszystkim - dla świata, bo jak się okazuje, winnicą jest cały świat.

Co to znaczy być posłanym oraz kogo i gdzie posyła dzisiaj Duch Święty? Kogo mamy ewangelizować i jak to robić mądrze? Jak powinny się układać relacje między świeckimi a duchownymi? - Na te i wiele innych pytań znajdziecie odpowiedzi w tej książce. Zapraszam do czytania!

Kamil Zbozień
założyciel RTCK

Wprowadzenie

trzy fale Kościoła

Kiedy po raz pierwszy rozmawialiśmy o temacie tej książki, pojawiały się różne propozycje podtytułu dla niej. Jedna z nich brzmiała: „Świeccy jako motor ewangelizacji”. W tej książce faktycznie będziemy próbowali odpowiedzieć na pytanie o rolę świeckich w Kościele i – jak się okaże – będzie to rola niebagatelna, ale jedno powinniśmy jasno na samym początku powiedzieć: Z całą pewnością świeccy nie są motorem ewangelizacji. Duchowni zresztą też nie. Motorem ewangelizacji zawsze jest Duch Święty. Proszę, miejmy się na baczności przed wszystkimi „motorami ewangelizacji”, które nie są podłączone do Ducha Świętego. Tym – powtórzę – który jest w Kościele protagonistą i pierwszym ewangelizatorem, jest zawsze Duch. Ewangelizacja zatem jest zawsze najpierw działaniem Ducha Świętego. Jeśli nie mamy przed oczami tej prawdy, to znaczy, że najpewniej

**Z całą pewnością świeccy nie
są motorem ewangelizacji.
Duchowni zresztą też nie.
Motorem ewangelizacji zawsze
jest Duch Święty. Proszę,
miejmy się na baczności
przed wszystkimi „motorami
ewangelizacji”, które nie są
podłączone do Ducha
Świętego.**

kard. Grzegorz Ryś

błądzimy co do istoty tego, czym jest Kościół i jak funkcjonuje.

Po tym wyjaśnieniu wypada zastanowić się i poszukać odpowiedzi na nieco inne pytanie, a mianowicie: kim Duch Święty posługuje się w Kościele w dziele ewangelizacji albo jeszcze inaczej: kto w Kościele wydaje się dzisiaj najbardziej otwarty na inspirujące działanie Ducha Świętego. I tu rzeczywiście możemy odnieść się do intuicji ojca Raniero Cantalamessa*, który powiedział, że w dziejach Kościoła, pomijając ewangelizację przeprowadzoną przez pierwsze pokolenie uczniów, czyli apostołów, można mówić o trzech falach ewangelizacji.

Początki pierwszej fali sięgają IV stulecia, choć w zależności od tego, o jakiej części Europy mówimy, możemy je datować nieco później, na VI, a nawet X wiek. Autorami ewangelizacji byli wówczas najczęściej mnisi, którzy w średniowiecznym

* Raniero Cantalamessa OFMConv to jeden z najbardziej cenionych współczesnych teologów, duszpasterzy i kierowników duchowych. Jest doktorem nauk teologicznych i literatury klastycznej, wykładowcą historii początków chrześcijaństwa na Katolickim Uniwersytecie w Mediolanie. Od 1980 roku jest też kaznodzieją domu papieskiego.

Kościół cieszył się tak ogromnym autorytetem społecznym, że często u kresu swojego życia zostawali biskupami, a wielu z nich po śmierci dość szybko było zaliczanych w poczet świętych Kościoła.

Przykładem ewangelizatora pierwszej fali, mnicha, a zarazem biskupa, jest św. Marcin. Po swoim nawróceniu Marcin prowadził życie monastyczne, to znaczy, że żył w odosobnieniu. Dla ludzi jemu współczesnych był jednak tak niezwykłym świadkiem Ewangelii, że został wybrany biskupem Tour.

Innym przykładem, być może jeszcze bliższym dla nas, jest postać św. Wojciecha, misjonarza, który choć z ducha był benedyktynem, został biskupem najpierw w Pradze, a potem podjął decyzję, by ewangelizować tereny pogańskich Prus i tam poniósł śmierć męczeńską.

Podobne biografie ma także wielu innych świętych tamtych czasów, jak choćby św. Bonifacy, apostoł Niemiec: mnich, mianowany w 734 roku arcybiskupem Germanii, który prowadził działalność ewangelizacyjną na terenach dzisiejszych Niemiec, Danii i Holandii i tam poniósł śmierć męczeńską.

Wczytując się w dzieje Kościoła, możemy próbować uchwycić pewną logikę rządzącą tzw. pierwszą falą ewangelizacji. Oto mamy człowieka, który imponuje radykalnym świadectwem życia. Nie tylko przepowiada Ewangelię, ale żyje słowem, które głosi – i tym samym dla swoich współczesnych jest żywym obrazem Ewangelii. Jego misja owocuje. Na terenie jego ewangelizacyjnych działań tworzą się lokalne struktury kościelne, zostaje więc wybrany, by wziąć za nie odpowiedzialność. Tym samym można powiedzieć, że pierwsza fala ewangelizacji przebiega od świadectwa i misji do struktury.

Kolejną falę ewangelizacji datuje się na koniec XII wieku i cały wiek XIII, a wiąże się ona z tzw. zakonami żebrzącymi. W pewnym sensie druga fala ewangelizacji jest podobna do pierwszej, gdyż u jej początku stoją niezwykle charyzmatyczne jednostki, przede wszystkim św. Franciszek i św. Dominik. Ci dwaj wielcy charyzmatycy jako pierwsi dostrzegają kryzys Kościoła swoich czasów i nie wahają się na niego zareagować. I jeden, i drugi gromadzą wokół siebie wspólnoty, które z czasem przybierają formę zakonów. W ślad za ich wycuciem, za tą ich reakcją,

podąża następnie tzw. Kościół urzędowy. W efekcie „spotkania” zakonów powołanych przez Franciszka i Dominika z papieżem, począwszy od papieża Innocentego III, przez cały trzynastowieczny Kościół europejski przechodzi potężna fala odnowy ewangelizacji – fala, którą możemy dziś nazwać falą drugą.

A co z trzecią falą? Jak mówi o. Raniero Cantalamessa, trzecia fala trwa właśnie teraz. Tym razem ludźmi, którymi Duch Święty w sposób szczególny się posługuje w dziele ewangelizacji, nie są ani biskupi, ani zakonnicy. Są nimi ludzie świeccy.

W refleksji o. Raniero Cantalamessy ważne jest nie tyle odnotowanie faktu, że tak po prostu jest, ile zaproszenie do refleksji teologicznej, to znaczy do „przeczytania” tego faktu jako jednego z tzw. znaków czasu. Oto wypada nam zaufać, że zjawiska, jakie obserwujemy we współczesnym Kościele, nie są czymś przypadkowym, tylko dzieją się z natchnienia Bożego i z inicjatywy Ducha Świętego. W związku z tym winniśmy się poczuć wezwani, żeby te fakty „czytać”.

Jakie to są fakty? Otóż fakty są takie, że mamy dzisiaj w Kościele ogromną rzeszę zaangażowanych

ludzi świeckich, rozbudzonych do działań ewangelizacyjnych. Weźmy choćby inicjatorów bliskiej mi drogi neokatechumenalnej: Carmen Hernández i Kiko Argüello*. Carmen miała jeszcze za sobą studia teologiczne, ale Kiko? Zawsze fascynowało mnie to, że Kiko nie był teologiem i nie miał specjalistycznej wiedzy właściwej teologom, a jednak znakomicie wyczuwał najważniejsze intuicje Soboru Watykańskiego II, tak istotne dla współczesnego Kościoła.

Podobnych przykładów ludzi świeckich, którzy mocno i trwale zapisali się w działaniach ewangelizacyjnych współczesnego Kościoła, można by wymieniać naprawdę wiele. Wskażmy kilka najbardziej znanych: Chiara Lubich**, założycielka Ruchu Focolari;

* Carmen Hernández (1930-2016) i Kiko Argüello (ur. 1939) spotkali się w latach 60. w ubogich dzielnicach na obrzeżach Madrytu i tam głosili kerygmat – dobrą nowinę o Chrystusie umarłym i zmartwychwstałym. Zapoczątkowane i prowadzone przez nich dzieło odnowy Kościoła ostatecznie przyjęło formalne ramy tzw. Drogi Neokatechumenalnej, która została oficjalnie uznana przez Jana Pawła II w 1990 roku. Dziś na wszystkich kontynentach działa ponad 21 tys. wspólnot neokatechumenalnych, z których każda liczy średnio od 20 do 50 osób.

** Chiara Lubich (1920-2008), właściwie Silvia Lubich, była włoską nauczycielką, zafascynowaną radykalizmem ewangelizacyjnym św. Klary. Założyła Ruch Focolari. Od lat czterdziestych prowadziła ewangelizację w najbardziej zniszczonych

mistyczka Marta Robin* albo José Prado Flores**, który stworzył ogromną sieć szkół Nowej Ewangelizacji pod wezwaniem św. Andrzeja (obecnie setki tysięcy ludzi korzystają z działań prowadzonych przez te szkoły, biorąc udział w rozmaitych kursach formacyjnych, rekolekcjach, przechodząc kolejne etapy formacji).

A sięgnijmy do nieco innego nurtu, jakim jest odnowa charyzmatyczna. Gdybyśmy poszukali osób najmocniej zaangażowanych w ten ruch, niemal zawsze będą to osoby świeckie, jak choćby Mary Healy***,

wojną dzielnicach Trydentu, dzieląc się tym, co miała, z ubogimi w myśl ewangelicznej zasady: „Dawajcie, a będzie wam dane”. Obecnie trwa jej proces beatyfikacyjny. Statut Ruchu Focolari został zaaprobowany przez Jana Pawła II w 1990 roku.

- * Marta Robin (1902-1981) to francuska tercjarka franciszkańska, mistyczka i stygmatyczka, duchowa matka świeckich wspólnot zwanych Ogniskami Miłości, uznanych w 1986 roku przez Stolicę Apostolską za międzynarodowe stowarzyszenie wiernych (w Polsce działają obecnie dwa takie ogniska). W 2014 roku papież Franciszek wydał dekret o heroiczności jej cnót.
- ** José Prado Flores (ur. 1947), meksykański świecki teolog, biblista; w 1980 roku założył międzynarodową sieć Szkół Nowej Ewangelizacji, która obecnie obejmuje ok. 2000 placówek w 82 krajach. Żonaty, ma czworo dzieci.
- *** Mary Healy, profesor w Głównym Seminarium Biblijnym w Detroit, mówczyni, ewangelizatorka, autorka książek o uzdrowieniu i życiu duchowym. Jest równocześnie przewodniczącą Doktrynalnej Komisji ds. Międzynarodowej Katolickiej Odnowy

Charles Whitehead* albo też Donald Tarbit – strażak, założyciel ruchu Mężczyzn Świętego Józefa, człowiek o niesłychanym potencjale ewangelizacyjnym, zaś u nas w Polsce Andrzej Sionek**.

Tak więc mamy obecnie w Kościele falę świeckich ludzi, którzy są przez Ducha Świętego uposażeni do działania w Kościele i robią to w sposób przepiękny oraz niesłuchanie owocny. Wracam jednak do myśli Cantalamessy: nie chodzi wyłącznie o to, aby ten fakt odnotować. Chodzi o to, żeby go „przeczytać” na sposób teologiczny. Co Duch Święty chce nam powiedzieć, pokazując tych ludzi?

Charyzmatycznej działającej w Rzymie – jedną z pierwszych trzech kobiet, które usługiwały w ramach Papieskiej Komisji Biblijnej. Jest też konsultorem watykańskiej Dykasterii ds. kultu i sakramentów.

* Charles Whitehead, świecki kaznodzieja i charyzmatyk, posługujący w Wielkiej Brytanii. Uważany jest za mentora wspólnot męskich; poprzednik Mary Healy w ogólnokościelnych strukturach Odnowy.

** Andrzej Sionek (1953-2022), z wykształcenia fizyk jądrowy, od młodości związany z Ruchem Światło-Życie, założyciel i dyrektor Stowarzyszenia EnChristo – katolicy w służbie ewangelizacji, odnowy życia i jedności chrześcijan; razem z żoną Sanitą poświęcił całe życie osobiste i zawodowe na służbę Bogu; organizator niezliczonych seminariów i wyjazdów misyjnych oraz kursów ewangelizacyjnych (m.in. kursów Alfa), na stałe był związany z Krakowem.

Być może nie wszyscy pamiętają, że w 2012 roku odbył się w Rzymie Synod biskupów poświęcony nowej ewangelizacji dla przekazu wiary. Owocem tego Synodu jest adhortacja papieża Franciszka pt. *Evangelii gaudium* [dalej: EG]*. Ta adhortacja to najważniejszy, jak dotąd, dokument opublikowany przez papieża Franciszka w czasie jego 11-letniego pontyfikatu - i nie chodzi tu jedynie o moje zdanie, gdyż sam papież określa go mianem dokumentu programowego. (Tak na marginesie, ludzie pasjonują się różnymi wypowiedziami papieża Franciszka i „wałkują je” na wiele sposobów, a ten dokument, mam wrażenie, ciągle jest bardzo mało znany, chociaż został napisany już dziesięć lat temu).

Wspomniany Synod, zwołany jeszcze - co warto odnotować - przez papieża Benedykta XVI, zakończył się, podobnie jak wszystkie inne synody, tak zwanymi *propositiones*, czyli zestawem uwag i refleksji, które ojcowie synodalni przekazali papieżowi. W owych

* Pełny tytuł tego dokumentu (ogłoszonego na zakończenie Roku Wiary, 24 listopada 2013 roku) brzmi: Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* Ojca Świętego Franciszka do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych, do wiernych świeckich o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie.

propositiones uwagę przykuwa nietypowa kolejność synodalnych propozycji dotyczących ewangelizacji. Mianowicie 45. punkt jest o ludziach świeckich, 46. traktuje o kobietach, zarówno świeckich, jak i konsekrowanych, 47. jest o potrzebie formacji, 48. jest o rodzinie, 49. – o kapłanach, a 50. o osobach życia konsekrowanego. Ta kolejność i te proporcje są wręcz uderzające! Zadaniem ojców synodalnych było opisanie rzeczywistości ewangelizacyjnej w Kościele oraz przeczytanie jej w kluczu teologicznym. I co się okazało? Kto jest najbardziej czynny w tej ewangelizacji? Do kogo trzeba odnieść się najpierw, kiedy mówimy o ewangelizacji? Oto okazuje się, że na pierwszym miejscu są ludzie świeccy, zaś kapłani i osoby konsekrowane – na ostatnim. (Wyjaśnijmy od razu, że w tej kolejności nie chodzi bynajmniej o wartościowanie roli jednych czy drugich – jest to jednak dla nas informacja, w jaki sposób winniśmy „czytać” rzeczywistość współczesnego Kościoła).

W takiej, a nie innej kolejności soborowych *propositiones* kryje się eklezjologia Soboru Watykańskiego II. Pobrzmiwają w niej przede wszystkim echa Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*

[dalej: LG]*, gdzie bodaj po raz pierwszy Kościół powiedział o sobie najpierw i przede wszystkim jako o ludzie Bożym, a zatem wspólnocie osób świeckich i duchownych, bez marginalizowania tych pierwszych, a wyróżniania drugich.

Jeśli mamy mówić o roli świeckich w ewangelizacji, to dobrze jest sobie uświadomić, że pojęcie „ewangelizacji” pojawiło się w Kościele katolickim stosunkowo niedawno, a zostało ono zaczerpnięte z Kościołów protestanckich. Pierwszym dokumentem, w którym Kościół katolicki mówi wprost o ewangelizacji, jest adhortacja papieża Pawła VI *Evangelii nuntiandi*** [dalej: EN], która była podsumowaniem Synodu biskupów poświęconego właśnie ewangelizacji we współczesnym świecie.

* Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* została uchwalona w 1964 roku przez Sobór Watykański II i w tym samym roku oficjalnie ogłoszona przez papieża Pawła VI.

** Pełny tytuł dokumentu brzmi: Adhortacja apostolska papieża Pawła VI *Evangelii nuntiandi*, O ewangelizacji w świecie współczesnym. Adhortacja ta została ogłoszona w 1975 roku.

Pojęcie ewangelizacji z całą pewnością jest dziś jednym z kluczowych dla Kościoła katolickiego pojęć. Nie tylko weszło na stałe do naszego języka, ale robi we współczesnym Kościele zawrotną karierę. Wcześniej Kościół katolicki dla opisanego tego, co dziś rozumiemy pod pojęciem ewangelizacji, posługiwał się innymi terminami: „propaganda wiary” albo „rozszerzanie wiary”.

Relatorem części dogmatycznej wspomnianego Synodu był kardynał Karol Wojtyła. Dziś już mało kto o tym pamięta, a jest to bardzo istotne. Oto kardynał Wojtyła okazuje się jednym z tych, co stali u początków myśli, która znalazła swój kształt w adhortacji *Evangelii nuntiandi*. Wiedząc to, łatwiej jest nam dostrzec i zrozumieć pewną ciągłość i spójność, jaka niewątpliwie istnieje między nauczaniem Pawła VI a myślą Jana Pawła II. Oni przez lata bardzo blisko ze sobą współpracowali. Karol Wojtyła był obecny na wszystkich posiedzeniach Synodu biskupów. Nawet jeśli nie był tam delegowany jako przedstawiciel polskiego Kościoła, Paweł VI zawsze wówczas powoływał go na Synod jako ojca synodalnego. Wojtyła był więc przy całej refleksji Kościoła, pierwszej wielkiej

refleksji po Soborze na temat ewangelizacji. Znał wszystkie głosy, jakie w kontekście ewangelizacji nąpływały z całego Kościoła, i analizował je od strony dogmatycznej.

Drugim, jeszcze istotniejszym dla nas dokumentem u progu rozważań o trzeciej fali w Kościele, będzie więc dokument Jana Pawła II z 1988 roku pt. *Christifideles laici*, co można przetłumaczyć jako „Wierni świeccy”*. Adhortacja *Christifideles laici* [dalej: ChL] powinna być lekturą obowiązkową dla każdego, kto chce na poważnie zgłębić temat roli świeckich w Kościele. Jest ona bowiem, podobnie jak inne przywołane wyżej adhortacje, także pokłosiem Synodu, tym razem poświęconego stricte tematowi powołania i misji świeckich w Kościele i świecie.

Celowo przywołałem datę opublikowania adhortacji *Christifideles laici*. Chciałem tym samym uzmysłowić czytelnikom, że temat roli świeckich w procesie

* Pełny tytuł dokumentu brzmi: Posynodalna Adhortacja Apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II *Christifideles laici*, O powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II. Do biskupów, kapłanów i diakonów, zakonników i zakonnice oraz wszystkich katolików świeckich. Dokument został opublikowany 30 grudnia 1988 roku.

ewangelizacji nie jest w Kościele żadnym novum, jak mogłoby się niektórym wydawać. Kościół zajmuje się tym zagadnieniem już od ponad trzydziestu pięciu lat! Pytanie, na ile my dzisiaj znamy tę naukę Kościoła i na ile potrafimy ją „przyłożyć” do realiów naszych czasów.

Jeśli ktoś nie miał okazji czytać *Christifideles laici*, warto, by sięgnął do tego dokumentu, gdyż jest to jeden z najbardziej genialnych tekstów Jana Pawła II. Doprawdy, kiedy zgłębia się dzisiejszą refleksję o Kościele, zwłaszcza o Kościele w procesie ewangelizacji, można mocno się zdziwić, jak wiele podobnych myśli pojawiło się już przed ponad trzydziestu pięciu laty, właśnie we wspomnianej adhortacji.



Wskazaliśmy wyżej kilka źródeł, z których mamy prawo i obowiązek korzystać, jeśli chcemy podjąć refleksję na temat miejsca świeckich w Kościele. Dla przypomnienia, w porządku chronologicznym są to: adhortacja papieża Pawła VI *Evangelii nuntian-di* (1975), adhortacja Jana Pawła II *Christifideles*

laici (1988) oraz adhortacja papieża Franciszka *Evangelii gaudium* (2013). Jest i czwarte źródło, które koniecznie należy przywołać jako źródło najbardziej aktualne, a mianowicie dokumenty związane z ostatnim Synodem o synodalności.

Te cztery źródła będą wracać i rezonować – z różnym natężeniem – w kolejnych rozdziałach tej książki. Najczęściej będziemy sięgali do adhortacji *Christi fideles laici*, która wprost została poświęcona osobom świeckim. Dziś ludzie świeccy stają w Kościele w pełnej gotowości. Chcą być posłani, pragną się angażować i brać na siebie odpowiedzialność za losy ewangelizacji. Kościół najpełniej moim zdaniem odpowiada na tę ich gotowość właśnie we wspomnianej adhortacji sprzed ponad trzydziestu pięciu lat. Znajdziemy w niej teologiczną refleksję na temat zjawiska, które o. Raniero Cantalamessa nazwał trzecią falą w Kościele.

**Dziś ludzie świeccy stają
w Kościele w pełnej gotowości.
Chcą być postani, pragną się
angażować i brać na siebie
odpowiedzialność za losy
ewangelizacji.**

kard. Grzegorz Ryś

od Wydawcy

20 stycznia 1961 John F. Kennedy został zaprzysiężony na 35. prezydenta USA. Podczas swojego wystąpienia wypowiedział słynne już dziś słowa: *Ask not what your country can do for you, ask what you can do for your country* (pol. „Nie pytaj, co twój kraj może zrobić dla ciebie, zapytaj, co ty możesz zrobić dla swojego kraju”).

Przypomniały nam się te słowa pewnego jesienno-wieczoru w Kutnie, gdy słuchaliśmy konferencji księdza kardynała Grzegorza Rysia pt. *Trzecia fala*. Ich echa usłyszeliśmy konkretnie w zdaniu: „Postaw sobie pytanie: Co Kościół ma ze mnie? Co ja wnoszę do tej wspólnoty”. Zabrzmiało to dla nas jak swoiste memento. W pierwszej chwili zadrżeliśmy – chyba przygniotło nas nieco to pytanie. Ale zaraz potem poczuliśmy ogromną dumę, bo oto uświadomiliśmy sobie, jak celnie to pytanie wypisuje się w misję naszego Wydawnictwa.

Jeszcze mocniejszym dla nas przeżyciem podczas tamtej pamiętnej konferencji był moment, gdy ksiądz Kardynał powiedział, że przeżył szok, gdy przeczytał czwarte zdanie adhortacji Jana Pawła II *Christifideles laici*. Brzmi ono: „Winnicą jest cały świat”. Także i my, gdy usłyszeliśmy to stwierdzenie, poczuliśmy ciary. „To jest właśnie to! – pomyśleliśmy. – O to chodzi, by wciąż zadawać sobie to właśnie pytanie: Co my jako chrześcijanie wnosimy w ten ŚWIAT? W jaki sposób zmieniamy swoje rodziny, firmy, środowiska? Co my temu światu oferujemy?”. No i po raz drugi tego wieczoru poczuliśmy dumę – my w RTCK to pytanie zadajemy bowiem sobie i naszym Czytelnikom nieprzerwanie już od 15 lat. Pomagamy ludziom odkryć i rozwinąć powołanie do budowania szczęśliwej rodziny, pracy i życia, które kochają.

Jak mówi ksiądz kardynał Grzegorz Ryś, ewangelizować można (i należy!) także (a może właśnie przede wszystkim?) tam, gdzie się żyje na co dzień i w tym, co na co dzień się robi, czy jest się uczniem, czy pisarzem, czy wydawcą – na polu zawodowym, społecznym, gospodarczym, kulturalnym, politycznym.

„Kościół nie jest po to, by to jemu było dobrze” – przypomina ksiądz Kardynał. A my ośmielimy się dodać: Nikt z nas nie żyje po to, by jemu było dobrze. Wszystko, co robimy, ma sens tylko o tyle, o ile jest czynione dla miłości. „Bo Bóg – tu znowu przywołamy słowa księdza Kardynała – nie będzie nikogo sądził z jego płci, liczby lat, niepełnosprawności albo choroby, tylko z miłości. Bóg nas osądzi z miłości”.

Wierzmy mocno w to, że książka, którą z dumą oddajemy dzisiaj w ręce Czytelników, pomoże wielu ludziom. Tym chrześcijanom, którzy z najróżniejszych powodów czują się pogubieni, niepewni tego, na czym polega bycie świadkiem Chrystusa i jakie jest ich miejsce we wspólnocie Kościoła, da nową energię i pokaże właściwe kierunki ewangelizacji, by na nowo mogli poczuć się potrzebni. Tym zaś, którzy czują się Kościołem (albo światem) rozczarowani, smutni i zgnębieni na Duchu, przywróci radość i da nadzieję, że piłka nadal jest w grze, a Duch Święty nie powiedział jeszcze ostatniego słowa.

Życzylibyśmy sobie, by każdy Czytelnik tej książki usłyszał na koniec raz jeszcze z całą mocą słowa jej Autora:

„Jesteś potrzebny w Kościele! Jest dla ciebie przestrzeń, w której możesz się angażować, w której możesz podjąć jakąś odpowiedzialność, w której jesteś ważny i w której możesz coś z siebie dać innym”.

„Oto dzisiaj Jezus zaczyna niejako od nowa wędrówkę po wszystkich miastach i miejscowościach świata [...]. To jest właśnie ta godzina, w której Duch Święty wysyła ludzi świeckich do każdego miasta i miejscowości, dokąd Jezus sam przyjść zamierza”.

Daj się zaprosić do tej przygody!

Ekipa Wydawnictwa RTCK

o Autorze



kard. Grzegorz Ryś

Z pochodzenia krakowianin, w latach 2011-2017 biskup pomocniczy w archidiecezji krakowskiej, od 2017 roku metropolita archidiecezji łódzkiej, podniesiony w 2023 roku do godności kardynała. Teolog i doktor habilitowany z zakresu historii; działalność duszpasterską łączy z pracą naukowo-dydaktyczną, a specjalizuje się w historii Kościoła. Autor licznych konferencji i ponad czterdziestu publikacji, m.in. *Skandal miłosierdzia*, *Moc słowa*, *Moc wiary*, *Piąta Ewangelia*.

Ceniony kaznodzieja i rekolekcjonista, duszpastersko posługuje w archidiecezji łódzkiej, jak i podczas cyklicznych wydarzeń o charakterze ewangelizacyjnym (m.in. Lednica, Przystanek Jezus, Strefa Chwały). Mocno zaangażowany w pracę na rzecz dialogu ekumenicznego i międzyreligijnego, bliska jest mu Droga Neokatechumenalna, Ruch Światło-Życie (w 2023 roku prowadził w Rzymie Oazę Rodzin Domowego Kościoła) oraz dzieło Nowej Ewangelizacji. Przez wiele lat co roku był przewodnikiem jednej z grup Pieszej Pielgrzymki Krakowskiej na Jasną Górę.

Za swoje zasługi na polu naukowym i duszpasterskim uhonorowany licznymi nagrodami; w 2018 roku odznaczony przez Prezydenta Złotym Krzyżem Zasługi.

TRZECIA FALA
O Twojej roli w Kościele

kard. Grzegorz Ryś
dla RTCK SA

Autor: kard. Grzegorz Ryś
Produkcja: RTCK SA
Nowy Sącz 2024

Wydanie I
© RTCK SA 2024

ISBN: 978-83-68230-10-9

978-83-68230-11-6 – EPUB
978-83-68230-12-3 – MOBI
978-83-68230-13-0 – PDF

Redakcja:
Krystyna Sadecka

Korekta:
Edyta Buff
Hanna Miera

Skład i łamanie:
Adam Gutkowski

Projekt okładki:
Katarzyna Halota

Zdjęcie Autora:
Dorota Czocho

Fragmenty Pisma Świętego
za: Biblia Tysiąclecia Online,
Pallotinum, Poznań 2003,
www.biblia.deon.pl.

Niniejszym, na podstawie „nihil obstat” z 19 sierpnia 2024 roku, udzielonego mi przez ks. prof. dra hab. Janusza Królikowskiego, delegata Biskupa Diecezjalnego, do oceny ksiąg treści religijnej zezwalam na druk publikacji *Trzecia fala. O Twojej roli w Kościele*. Autorem tekstu jest kardynał Grzegorz Ryś.

Z pasterskim
błogosławieństwem
† Stanisław Salaterski
wikariusz generalny

RTCK wydawnictwo
książki, ćwiczenia
rozwojowe, kursy



RTCK SA
ul. Zielona 27, WSB, bud. B
33-300 Nowy Sącz
tel. 531 009 119
sklep@rtck.pl
www.rtck.pl

Dołącz do społeczności
ludzi, którzy chcą robić to, co
kochają.
Zapisz się na www.rtck.pl,
a będziemy Cię wspierać
na tej drodze, wysyłając
wartościowe materiały!

A Ty?
Co tak naprawdę
kochasz?

ODKRYJ SWOJE POWOŁANIE

WWW.RTCK.PL

Trzecia fala

- Kto w Kościele jest ważniejszy: ksiądz czy świecący?
- Dlaczego jedne parafie prężnie się rozwijają, a w innych niewiele się dzieje?
- Dlaczego ewangelizacja nie zawsze jest skuteczna?

Jak píše kard. Grzegorz Ryś, **dziś jest ta godzina – jedenasta godzina dnia** – w której **Duch Święty wysyła wszystkich świeckich** do każdego miasta i miejscowości, dokąd Jezus sam przyjść zamierza.

„Trzecia fala właśnie trwa. Tym razem ludźmi, którymi Duch Święty w sposób szczególny się posługuje w dziele ewangelizacji, nie są ani biskupi, ani zakonnicy. Są nimi ludzie świecący”.

Czy dasz się zaprosić? – Świat potrzebuje Twojego świadectwa.



Jesteś potrzebny w Kościele! Jest dla Ciebie przestrzeń, w której możesz się angażować, w której możesz podjąć jakąś odpowiedzialność, w której jesteś ważny i w której możesz coś z siebie dać innym.

kard. Grzegorz Ryś



kard. Grzegorz Ryś

Metropolita łódzki; teolog i historyk Kościoła; ceniony kaznodzieja i rekolekcjonista, mocno zaangażowany w dzieło ewangelizacji oraz na rzecz dialogu ekumenicznego i międzyreligijnego; autor licznych publikacji.

WYDAWNICTWO RTCK
KSIĄŻKI, KURSY
ĆWICZENIA
ROZWOJOWE
WWW.RTCK.PL/SKLEP



WYDAWNICTWO
RTCK